Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

GŁOS NAUCZYCIELSTWA WOŁYŃSKIEGO

ORGAN ZARZĄDU WOŁYŃSKIEGO OKRĘGU
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO



ROK IV. ZESZYT 1.

RÓWNE-WOŁYŃSKIE — GRUDZIEŃ — 1938 ROK.

TREŚĆ NUMERU:

Redakcja i Administracja: Równe-Woł., skrytka pocztowa 228.
(ul. Szkolna 69).
Konto P. K. O. Nr 81.598. Telefon Nr 401.

Warunki przedpłaty: Prenumerata roczna 8 zł.
Numer pojedyńczy 1 zł.

Cena ogłoszen: cała strona zł 60,—
pół strony zł. 30,—
jedna czwarta str. zł. 20,—
jedna ósma str. zł. 10,—

Za treść ogłoszen Redakcja nie odpowiada.

Wydawca z ramienia Związku Nauczycielstwa Polskiego: W. BUCZOWSKI.
Komitet Redakcyjny: W. BUCZOWSKI, Z. POPIEL, J. ŁUKASZEK.

Drukarnia Samorządowa w Równem, ul. 13 Dywizji 3. Telefon Nr 164.



Niniejszym numerem wznawiamy wydawnictwo organu Okręgu Wołyńskiego Z. N. P. Po rocznej z górą przerwie, spowodowanej okresem ciężkiego przesilenia w Związku Nauczycielstwa Polskiego, a następnie koniecznością sanacji budżetu Związku, przystępujemy znów do oświetlania życia Okręgu na łamach Głosu Nauczycielstwa Wołyńskiego. Ponieważ skutki przesilenia ciążą jeszcze dotychczas na naszej organizacji zmuszeni jesteśmy jeszcze czas jakiś ograniczać nasze wydawnictwo, t. zn. że Głos Nauczycielstwa Wołyńskiego ukazywać się będzie narazie w miarę możności finansowych Okręgu.

Po chwilach niepokoju i ciężkich prób nauczycielstwo związkowe podjęło w jesieni b. r. na nowo prace, ufne w swe siły, śmiało spoglądając w świetlaną dal, z dumą przeglądając dorobek swój w Dwudziestolecie Polski Niepodległej.

Dwudziestolecie Niepodległości, tak wspaniale uświetnione wiekopomnym Czynem przyłączenia prastarych ziem polskich podniosło ducha nauczyciela, a nauczyciela-Kresowca szczególnie. My tu — Oni tam — nasi Koledzy Ślązacy czuwają nad wielkością i potęgą Ojczyzny.

W tych wielkich dniach zebrał się pełny Zarząd Okręgu Wołyńskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego i wśród entuzjazmu uchwalił wysłać dziękczynne depecze do Sterników Państwa.



jednak nęci praca nauczycielska, którą umiłował duszą całą i którą wybrał w zaraniu młodości. Teraz, gdy skończyła się już wojenna zawierucha staje do pracy nad budową państwowości polskiej, tu na Wołyniu, w ciężkich i trudnych warunkach.

1 sierpnia 1923 roku otrzymuje nominację na kierownika szkoły im. H. Sienkiewicza w Równem i odtąd mamy Go już wszyscy. Patrzyliśmy na Jego pracę na trud codzienny przez długich lat 16.

Widzieliśmy Go przy pracy nauczycielskiej nad kształtowaniem dusz chłopięcych. Mocny był i twardy. Wymagał dużo od innych, ale jeszcze więcej od siebie. Sam dawał przykład, że nie należy pracować tyle ile się musi, ale tyle ile sił starczy. Co zrobił przez tych lat 16 nie można wyliczyć. O tym ani napisać się nie da, ani wypowiedzieć, to tylko wyczuć można, patrząc na te zastępy młodzieży, które skończyły tę Jego szkołę.

Kto widział szkołę H. Sienkiewicza w r. 1922, a spojrzy teraz na ten wielki gmach połączony salą gimnastyczną, wyposażoną we wszystkie niezbędne przyrządy, przyznać musi, że doprowadzenie do tego stanu wymagało wielkiego wysiłku i trudu.

A oprócz prowadzenia szkoły pracuje bardzo wiele społecznie. W roku 1923 organizuje i prowadzi kursy dla żołnierzy analfabetów.

Od roku 1925 prowadzi przez lat kilka kursy dokształcające w zakresie 7 kl. szk. pow. dla podoficerów zawod.

Przez szereg lat jest kierownikiem wieczorowej dokształcającej szkoły zawodowej.

Jest również osadnikiem i na nagim kawałku ziemi powoli, ale systematycznie ukazują się budynki gospodarcze i dom, wyrastają drzewa i krzewy.

Jedną z najpiękniejszych osad na Hallerówce to osada Krzemienia. I na tej placówce gospodarczej nie pozostaje w tyle.

Zawsze naprzód, powoli, systematycznie, planowo bez gorączki i chaotycznego pośpiechu, ale naprzód, ale w zwyż systematycznie a wytrwale.

Takim znaliśmy Go wszyscy i my koledzy z Równego i wszyscy rozsiani po całym Wołyniu. Był on pierwszym prezesem Komisji Wołyńskiej Zarządu Głównego Z. P. N. S. P. od roku 1925 do roku 1928. Następnie wiceprezesem Okręgu Wołyńskiego Z. N. P., a ostatnio od 1936 roku prezesem Okręgowego Sądu Organizacyjnego.

Ileż to razy wyjeżdżał na lustrację w teren, ileż razy słyszeliśmy Go przemawiającego na zebraniach. A zawsze

stał nie tylko na stanowisku obrony interesów nauczycielstwa, ale i na straży naszego honoru nauczycielskiego.

Kochali też Go i szanowali i liczyli się z jego zdaniem wszyscy: uczniowie obecni i dawni, koledzy i starsze społeczenstwo. Był On omal do ostatniej chwili przewodniczącym konferencji rejonowej rejonu Równe.

Pracował w zarządzie okręgowym P.T.P.B.S.P. i w ostatniej kadencji radnym miejskim.

Cieszył się również uznaniem i pełnym zaufaniem Władz Szkolnych, od których kilkakrotnie otrzymywał serdeczne wyrazy głębokiego uznania, a w 1935 roku otrzymał VI stopień służbowy w dowód uznania.

Zostaje też dwukrotnie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Jesień roku 1937 przynosi wieść, która uderza w nas, jak grom Józef Krzemień jest chory. On, taki mocny, taki twardy, taki silny i oto choroba zawodowa staję się silniejszą od niego.

O nie, On był silniejszy. Choroba go zabiła, ale nie ugięła.

Pracował ile mógł, a gdy zabrakło mu już sił odszedł. Odszedł załatwiwszy wszystkie, wszystkie swe życiowe sprawy. Odszedł z godnością, tak jak żył.

Kiedy w lecie przyjechał do Równego, aby ostatnie swe sprawy załatwić, poszedł na święto Dywizji, aby swój pułk ostatni raz zobaczyć.

Załatwił wszystkie sprawy związane ze swoją szkołą i towarzystwami, do których należał Zakończył wszystkie nici, które go wiązały z życiem i społecznością.

Wyjechał dnia 15 sierpnia b. r., a już dnia 23 października zmarł we Włocławku.

Odszedł od nas na zawsze, cichy, szary człowiek o kryształowej duszy, mocnej jak stal.

Pamięci Jego cześć!

Tezy referatu kol. Ciepielewskiego „Zagadnienie obronności państwa w wychowaniu i nauczaniu szkoły powszechnej"

wygłoszonego na Zjeździe Pow. we Włodzimierzu dnia 10 września 1938 r.

1. Hasłem dnia dzisiejszego w Polsce jest czynne i wszechstronne przygotowanie całego narodu do obrony kraju.

2. Hasło to winna w całej rozciągłości realizować każda szkoła, a przede wszystkim szkoła powszechna, gdyż uczy

i wychowuje wszystkich obywateli w okresie życia, którego cechą jest siła wrażeń i przeżyć, entuzjazm dla rzeczy wielkich i wzniosłych, oraz gotowość i chęć do poświęceń i czynu.

3. Nie chodzi o militaryzację szkoły i nauczyciela, lecz o to, aby zawody nauczycielski i oficerski były ze sobą związane i pracowały dla jednego celu, aby nauczyciel w całej swej pracy dydaktycznej i wychowawczej nabrał cech żołnierskich i realizował je przy każdej sposobności. Prawie wszystko, czego uczymy w szkole ma wartość obronną i chodzi o to, aby tę wartość obronną samemu dostrzec, a nieraz i uczniów w tym kierunku uświadomić.

4. Cele prtysposobienia młodzieży szkolnej do obrony kraju ujęte są jasno i wyraźnie w rozporządzeniu M. W. R. i O. P. oraz M. S. W. z dn. 10.X 1937 r.

5. Następnie statut i program szk. powsz. w różnych punktach zwracają szczególną uwagę na te wszystkie czynniki, które przyczyniają się do kształtowania silnych, prawych charakterów, do wyrabiania poczucia odpowiedzialności za pracę jeonostkową i zespołową, do rozwijania i potęgowania cnót żołnierskich, a zwłaszcza miłości Ojczyzny, poczucia honoru, obowiązkowości i woli zwycięstwa.

6. Jeżeli chodzi o Wołyń to w nauczaniu i wychowaniu należy specjalnie podkreślić te zagadnienia, które wytwarzają w młodzieży więź duchową i materialną z całością państwa.

7. W nauczaniu historii należy budzić wiarę w siły orężne narodu, rozwijać w młodzieży kult wielkości i bohaterstwa, wskazać i umacniać wiarę w ideały, i nauczyć żyć dla nich i walczyć o nie.

Zaznajomić z historią wojska polskiego, z rodzajami różnych broni, uzbrojeniem dawnym i obecnym, taktyką i techniką prowadzenia walki na lądzie, wojną morską i powietrzną.

Odbywać wycieczki do koszar, pisać listy do oddziałów wojskowych, brać udział bierny i czynny w świętach państwowych, brać udział w świętach i uroczystościach wojskowych. Urządzać zabawy „w wojsko", przedstawiać w zabawie plany dawnych, zwycięskich bitew żołnierza polskiego, podkreślać znaczenie terenu.

8. Język polski i śpiew są przedmiotami, przy pomocy których najłatwiej kształtować osobowość wychowanka, podkreślać więź duchową i kulturalną wszystkich obywateli, praktycznie krzewić cnoty żołnierskie, budzić wiarę w ideały i wielkość narodu i państwa.

9. W tematach geograficznych podkreślić należy umiejętność szybkiego czytania mapy, orientowania się w terenie (ćw. w terenie), znaczenie centrów przemysłowych, węzłów komunikacyjnych, zrozumienie naszych granic pod względem

wojskowym, liczbę ludzi zdolnych do służby wojskowej w odpowiednim porównaniu z naszymi sąsiadami.

10. W nauce przyrody pod względem obronności wyzyskać należy tematy jak: koń, pies, gołąb, pokrycie terenu, metale, nafta, obrona przeciwgazowa i przeciwlotnicza, rozwój radiofonii, budowa maszyn, wiadomości o człowieku.

11. Matematyka, a głównie geometria mają specjalne znaczenie obronne i to od strony praktycznej, np. odmierzanie i porównywanie odległości, to sama ocena odległości „na oko", zegar, skala i plan, wiadomości o kątach, ćw. w kreśleniu, ćw. w wyznaczaniu prawdziwych odległości w g planu i mapy, oznaczanie skali, obliczanie powierzchni, objętości z pojemności naczyń i zbiorników.

12. Zajęcia praktyczne i rysunki przez odpowiedni dobór tematów i organizację pracy przygotowują do obrony w dwóch kierunkach praktycznym i emocjonalno-wychowawczym.

13. Wychowanie fizyczne w całej rozciągłości przygotowuje do obrony kraju, gdyż wychowuje silnych, zdrowych i karnych obywateli.

Należy stosować takie formy ćwiczeń, aby często występował moment walki, wysiłku i wytrwałości. W szkole, w organizacjach społecznych i związkach samorządowych budzić inicjatywę w zakresie budowy sal gimnastycznych, boisk sportowych, pływalń, strzelnic, kolonii letnich i w zakresie organizowania sportów zimowych.

KRONIKA ORGANIZACYJNA

Plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu — pierwsze po Krakowskim Zjeździe Delegatów — odbyło się dnia 6 marca 1938. Ustalono terminy i plan plenarnych posiedzeń Zarządów Oddziałów Pow. oraz nadzwyczajnych zebrań członków Ognisk.

W ciągu mies. marca — kwietnia odbyły się plenarne posiedzenia wszystkich Oddziałów Powiatowych.

W dniu 31 maja odwiedził Zarząd Okr. Prezes Związku Kol. Zygmunt Nowicki. Podczas swej bytności na Wołyniu Kol. Prezes złożył wizytę Panu Wojewodzie Wołyńskiemu Hauke-Nowakowi.

Pan Wojewoda Wołyński Hauke-Nowak przyjął na posłuchaniu w dniu 1 czerwca b. r. przedstawicieli prezydium Okręgu w osobach prezesa Kol. B. Jankowskiego i Kol. W.

Buczowskiego. Do omawianych spraw nauczycielstwa Wołyńskiego i zawodowych Pan Wojewoda odniósł się z pełnym życzliwości zrozumieniem.

Prezydium Zarządu Okr. Z. N. P. u Pana Kuratora Okręgu. Dnia 16 czerwca Kurator Okręgu Szk. Wołyńskiego P. Seweryn Maciszewski przyjął na posłuchaniu prezydium Okręgu Z. N. P. z prezesem Kol. B. Jankowskim na czele. Po zaznajomieniu się z całokształtem życia naszej organizacji na terenie Okręgu Pan Kurator żywo interesował się pracami poszczególnych Wydziałów Zarządu Okręgu. Przy tej sposobności Pan Kurator, jako doskonały znawca Związku, wypowiedział szereg bardzo trafnych spostrzeżeń o życiu naszej organizacji, oraz o istotnych formach pracy w jej łonie.

Plenarne posiedzenie Zarządu Oddziału Pow. i Zjazd Pedagogiczny we Włodzimierzu. Posiedzenie odbyło się dnia 10 września przy udziale przedstawicieli wszystkich Ognisk z terenu powiatu. Z ramienia Zarz. Okr. obecny był Kol. W. Buczowski. Poza sprawami organizacyjnymi sporą część czasu przeznaczonego na obrady poświęcono sprawom pedagogicznym, a w szczególności organizacji i planowaniu pracy konferencji rejonowych na b. rok szk. Sprawę organizacji Konf. Rej. referował Podinspektor Szkolny p. Jędryszka.

Następnego dnia, 11 września, odbył się w sali Kinoteatru Miejskiego Powiatowy Zjazd Pedagogiczny przy udziale około 300 osób. Zjazd powitał Pan Starosta Powiatowy oraz Inspektor Szkolny p. Władysław Jabłoński. Po referatach przedstawicieli Władz Szkolnych wygłosił Kol. Jan Ciepielewski referat n. t. „Zagadnienia obronności państwa w wychowaniu i nauczaniu szkoły powszechnej".

Po referacie rozwinęła się ciekawa dyskusja. Zebrani uchwalili wezwać Zarząd Powiatowy do wydania pracy Kol. Ciepielewskiego drukiem. Tezy referatu Kol. Ciepielewskiego podajemy na innym miejscu.

Powiatowy Zjazd Pedagogiczny w Dubnie. Zjazd odbył się dnia 1 września b. r. w dużej sali miejscowego Kinoteatru przy udziale ponad 300 osób z całego powiatu w obecności Wizytatora Okr. Szkolnego Pana Jaworczykowskiego. Zebranych powitał serdecznie Starosta Powiatowy Pan Bujko.

P. Wizytator Jaworczykowski życząc pomyślnej pracy w nowym r. szkolnym podkreślił rolę nowoczesnego nauczyciela-Polaka w dziele ogólnego dźwigania Polski w zwyż. Musimy iść w kierunku budzenia tężyzny narodowej w młodym pokoleniu.

Całokształt spraw szkolnych i oświatowych na terenie powiatu dubieńskiego przedstawił w świetnie i fachowo uję-

tym referacie Inspektor Szkolny P. Edward Kamecki. Tezy referatu podamy dodatkowo.

W części organizacyjnej referat na temat „Rola społeczna Z. N. P. na Wołyniu" wygłosił delegat Okręgu Z. N. P. Kol. W. Buczowski, który sprecyzował stanowisko Związku wobec wszystkich aktualnych zagadnień społeczno-oświatowych na Wołyniu.

Plenarne posiedzenie Zarz. Pow. w Zdołbunowie odbyło się dnia 16 października b. r. pod przewodnictwem prezesa Kol. Petrykowskiego. Obecni byli przedstawiciele wszystkich Ognisk. Poruszane były sprawy organizacyjne powiatu, oraz sprawa budowy domu Związkowego w Równem.

Plenarne posiedzenie Zarządu Oddz. Pow. w Sarnach odbyło się dnia 30 października. Delegatem Zarządu Okręgu był Kol. Wł. Romanowski. Uchwalono zwołać w grudniu nadzwyczajne Walne Zebranie powiatowe celem dokonania wyboru władz powiatowych Związku.

Konferencja Oświatowa Kuratorium Okr. Szkolnego. Konferencja obradowała w dniach 14—15 listopada b. r. pod przewodnictwem Kuratora Okr. Szkolnego Pana Seweryna Maciszewskiego. Z ramienia Zarządu Okręgu Z. N. P. na konferencji obecni byli prezes Okręgu Kol. B. Jankowski, oraz Kol. W. Buczowski.

Woł. T-wo Przyj. Nauk. Dnia 20 listopada 1938 roku odbyło się w Łucku w sali reprezentacyjnej województwa Walne Zebranie Wołyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk na którym reprezentował nauczycielstwo związkowe Wołynia i złożył temuż Towarzystwu imieniem Zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego Okręgu Wołyńskiego kolega J Łukaszek serdeczne życzenia pomyślnych obrad, podkreślając jednocześnie że Nauczycielstwo Związkowe, zawsze się interesowało nauką i pracą Towarzystwa P. N. i brało w nim czynny udział.

Z Okręgowej Sekcji Szkolnictwa Średniego. W pierwszych dniach listopada b. r. został rozesłany do wszystkich komórek organizacyjnych Sekcji Szk. Śr. okólnik Zarządu Głównego Sekcji z datą 27 października b. r., w którym podany został plan pracy na rok szk. 1938/39 i 1939/40. Zarządy wszystkich sekcji oddziałowych winny z okólnikiem tym się zaznajomić i przystąpić do jego realizacji.

W dniu 20 listopada b. r. odbyło się w Warszawie zebranie pełnego Zarządu Sekcji Szkolnictwa Średniego. Na zebraniu tym przyjęto tekst memoriału do Min. W. R. i O. P. w sprawie położenia materialnego nauczycieli szkół średnich.

Organ Sekcji Szkolnictwa Średniego Zw. Naucz. Polskiego „Gimnazjum i Liceum" wychodzi obecnie jako miesięcz-

nik pod tytułem „Ogniwo”. Wszyscy członkowie Sekcji Szk. Śr. winni prenumerować, jako dodatkowe bezpłatne pismo, organ swojej sekcji — „Ogniwo”.

Redakcja „Głosu” prosi kolegów — członków Sekcji Szkolnictwa Średniego na Wołyniu o nadsyłanie wiadomości i notatek z życia i prac ich sekcji jak również artykułów na tematy pedagogiczne, zawodowe, lub społeczne. Artykuły zamieszczone w „Głosie” będą honorowane.

Organizacja prac w Prezydium Okręgu Z. N. P.

W związku z ruchem służbowym na terenie m. Równego, musiały nastąpić pewne przesunięcia personalne w Prezydium Okręgu, a mianowicie:

1. Przewodnictwo Wydziału Pedagogicznego po Kol. St. Brodzie objął zastępca przewodniczącego Wydziału Kol. Jan Łukaszek;

2. Przewodnictwo Wydziału Obrony Prawnej po Kol. Wołoszynie powierzono Kol. Wł. Romanowskiemu. Na referenta Wydziału powołano Kol. Tadeusza Parę.

3. Wydział Finantowy po Kol. W. Romanowskim powierzono zast. przewodniczącego Wydziału Kol. Zygmuntowi Polańskiemu.

Równocześnie stwierdzamy, że na stanowisku prezesa Okręgu pozostaje nadal Kol. B. Jankowski, gdyż w myśl uchwał ostatniego Zjazdu Delegatów nowy Statut Z. N. P. nie ma zawierać klauzuli o urlopie organizacyjnym dla członków piastujących mandaty posłów lub senatorów.

O własny dom.

Dom Z. N. P. ma stanąć w Równem! Z doniosłą tą inicjatywą wystąpił Zarząd Oddziału Powiatowego Z. N. P. w Równem. Inicjatorzy zdawali sobie sprawę, jak długą i najeżoną trudnościami jest droga do ostatecznego zrealizowania tej uchwały. Im jednak dłuższą jest ona, tym wcześniej należy rozpocząć marsz; im cięższą — tym energiczniej należy maszerować. Dotychczas poczyniono w tej sprawie wstępne posunięcia: uchwalono na plenarnym posiedzeniu Zarządu Oddziału Powiatowego, by minimum 50% oszczęd-

ności posiadanych przez poszczególne Ogniska przelać na fundusz początkowy, celem zakupienia placu pod budowę. Następnie delegaci Zarządu Oddz, Pow. objechali poszczególne Ogniska i tam przedyskutowali szczegółowo plan budowy domu Z. N. P. Stwierdzić należy, że wszędzie spotkali się oni ze zrozumieniem ważności sprawy, a nawet z entuzjastycznym jej przyjęciem. Zgodna opinia terenu orzekła, że dom taki powinien być monumentalny, musi odpowiadać sile i godności naszej organizacji, musi zaspokoić potrzeby nie jednego tylko powiatu, ale również służyć i Okręgowi, nieść pomoc powiatom sąsiednim, szczególnie kostopolskiemu, zdołbunowskiemu i dubieńskiemu. Najważniejszą agendą domu ma być bursa dla dzieci związkowców, co ma tym większe znaczenie, że w Równem jest największe skupienie szkół średnich wszelkich typów, a to umożliwia kształcenie dzieci także z terenu Ognisk sąsiednich powiatów. Drugą agendą jest hotel dla przyjezdnych związkowców. Do Równego, jako siedziby Kuratorium zjeżdżają często Kol. Kol. z całego Wołynia, nieraz zmuszeni są spędzić tam dni parę, płacą drogie pieniądze za noclegi, a często czują się bezdomni. Gościnne pokoje nauczycielskie będą więc dla nich wielką ulgą. Zarówno bursa jak i hotel mogą być tylko samowystarczalne, w żadnym razie nie można ich traktować jako zarobkowe. Również dochodu nie da sala konferencyjna, przeznaczona na zebrania, odczyty i t. p. Jako dochodową część domu traktować należy projektowaną wielką salę teatralno-koncertową (ewentualnie kinową). Sala taka spełniać będzie przy tym doniosłą rolę ośrodka kulturalnego, którego pozbawionym jest dotychczas największe i najżywsze miasto Wołynia. Czynsze za biura Okręgu, Oddziału Powiatowego i Ogniska zaliczyć można również do agend dochodowych. Są w projekcie i inne lokale w tym domu.

Dnia 13.XI 1938 r. odbył się zjazd delegatów wszystkich Ognisk z terenu powiatu rówieńskiego. Delegaci przyjęli do wiadomości uchwałę plenarnego posiedzenia Zarządu, tyczącą się przelania połowy oszczędności, wyłonili ścisły komitet budowy (z prawem kooptacji), uchwalili odnieść się w sprawie domu do Zarządu Okręgu i nawiązać kontakt z Zarządami Oddziałów Pow. sąsiednich powiatów, nadto uchwalili wydać deklarację, mocą której Kol. Kol. zobowiążą się do świadczeń na budowę proporcjonalnych do poborów. Procentową wysokość tych obciążeń uchwali zjazd powiatowy, który w tym celu ma być zwołany w czasie najbliższym.

Wzniesienie własnego gmachu w Równem, jako siedzibie Zarządu Wołyńskiego Okręgu Z. N. P., siedzibie Kuratorium, mieście gdzie najwięcej jest szkół — to nie tylko sprawa am-

bicji związkowców, to jest również dobrze zrozumiała dla członków korzyść. Każdy uspołeczniony nauczyciel rozumie, że ofiara jego na ten cel — to wysiłek dla sprawy wielkiej, sprawy, która przetrwa pokolenia i świadczyć będzie o naszej zwartości i społecznej postawie. Prace komitetu muszą się oprzeć o zbiorową wolę ogółu koleżenstwa.

J. R.

DZIAŁ PORAD PRAWNYCH

W bieżącym numerze Głosu Nauczycielstwa Wołyńskiego rozpoczynamy ponownie udzielanie zbiorowych porad prawnych. Aktualną obecnie jest sprawa *automatycznych przesunięć* do wyższych grup uposażeniowych. Zagadnienie to jest zbyt obszerne, aby go można było wyczerpać w krótkim artykule. Zainteresowanym Kol. Kol. zwracamy uwagę, że sprawy te regulują: Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 663), Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszeregowania funkcjonariuszów państwowych do grup uposażenia (Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 781), oraz szereg okólników Ministerstwa W. R. i O P., z których ostatni, a mianowicie Okólnik Nr 58 z dnia 30 września b. r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 11, poz. 338) wyjaśnia sprawę, jak należy obliczać lata służby, mające wpływ na wymiar uposażenia. Ważniejsze wyjątki z Rozporządzenia Prezydenta R. P. i Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uposażenia znajdą Kol. Kol. w Kalendarzu nauczycielskim Z. N. P. na rok 1934 str. 160—195.

We wszystkich wypadkach wątpliwych należy zwracać się po informacje do Wydziału Obrony Prawnej Zarządu Okręgu (oczywiście drogą organizacyjną) podając następujące szczegółowe dane:

1. data rozpoczęcia służby nauczycielskiej oraz charakter tej służby (etat, kontrakt, bezpłatna praktyka), załączając ewent. odpis pisma,

2. data złożenia egzaminu praktycznego, oraz data ustalenia,

3. przerwy w służbie, charakter tych przerw (urlop zdrowotny, na studia) oraz daty rozpoczęcia i zakończenia urlopu,

4. zasadnisze kwalifikacje do nauczania (czy dyplom seminarium, czy dyplom innego zakładu) oraz kwalifikacje dodatkowe (W. K. N., P. I. N., W. W. — tu zaznaczyć datę wystawienia dyplomu),

5. wszelkie inne dane mające zdaniem Kol. Kol. wpływ na wymiar uposażenia.

6. Kol. Kol., którzy zostali w dniu 1.II.1934 przeszeregowani do innej grupy uposażenia, winni nadesłać odpisy lub oryginały pism w tej sprawie.

Kol. Kol., którzy zwracają się do Zarządu Okręgu z prośbą o interwencję w Kuratorium, winni nadesłać odpis podania wraz z odpisami ewent. załączników, oraz dokładne informacje w danej sprawie, co znacznie ułatwia załatwienie sprawy.

Dodatek mieszkaniowy.

W myśl Ustawy z dnia 29 marca 1938 r. o przejęciu przez Skarb Państwa wypłaty dodatku na mieszkanie dla nauczycieli (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 4, poz. 76) obowiązek wypłacenia zaległości powstałych przed dniem 1 kwietnia 1938 r. ciąży na gminach, zaś zaległości powstałe po tym dniu winny być uregulowane przez Skarb Państwa. W wypadku pierwszym podania o wypłacenie należności należy kierować do gmin, a w razie odmowy, do właściwego Inspektora Szkolnego z prośbą o interwencję i spowodowanie zajęcia; w drugim wypadku podania należy kierować (drogą służbową) do Kuratorium.

Jeśli gmina dostarczyła nauczycielowi mieszkanie, służy jej, od dnia 1 kwietnia b. r. prawo pobierania czynszu za udzielone mieszkanie w wysokości nieprzekraczającej otrzymywanego przez nauczyciela dodatku mieszkaniowego. Kierownicy szkół (nauczyciele kierujący), którym dostarczono mieszkań w budynkach szkolnych, czynszu za to mieszkanie nie płacą. Bliższe informacje znajdą zainteresowani Kol. Kol. w wyżej cytowanym Dzienniku Urzędowym Ministerstwa.

Kol. Kol., którym wstrzymano wypłatę dodatku mieszkaniowego np. z powodu przeniesienia, lub otrzymują dodatek mniejszy niż im się należy winni wnieść podania do Kuratorium a odpis podania nadesłać do Zarządu Okręgu. W podaniu należy zaznaczyć: 1) za jaki okres należy się dodatek mieszkaniowy, 2) stan rodzinny (kawaler — utrzymujący rodzinę, tu zaznaczyć czy żona pracuje i pobiera wynagrodzenie ze Skarbu Państwa i czy są dzieci), jakie w tym okresie zajmował Kol. mieszkanie (służbowe czy prywatne). Tu przypominamy, że nauczyciel obowiązany jest w ciągu dni 14

donieść władzy o zawarciu małżeństwa lub o urodzeniu się dziecka, załączając metrykę (ślubu — urodzenia dziecka) wraz z odpisem, lub zlegalizowany odpis metryki.

Ponieważ ostatnio zdarzają się wypadki wstrzymania wypłaty dodatku mieszkaniowego tym Koleżankom, których mężowie pobierają dodatek rodzinny, lub zajmują mieszkania służbowe, radzimy, drogą służbową, wnieść podanie do Kuratorium. Gdyby Kuratorium załatwiło sprawę odmownie, należy w ciągu dni 14 wnieść odwołanie od tej decyzji do Ministerstwa W. R. i O. P. Jeśliby i Ministerstwo załatwiło podanie nie przychylnie, radzimy przesłać akta sprawy (t. zn. 1) decyzję Kuratorium i decyzję Ministerstwa, 2) podpisaną in blanko ćwiartkę arkusza papieru na upoważnienie dla adwokata oraz 3) wyrażenie zgody na pokrycie opłat stemplowych) do Zarządu Głównego Z. N. P. w Warszawie z prośbą o ewentualne wniesienie skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Termin wniesienia skargi do N. T. A. jest dwumiesięczny, licząc od dnia otrzymania decyzji Ministerstwa. Lepiej jednak skierować sprawę zaraz po otrzymaniu odmownej decyzji Ministerstwa, aby Zarząd Główny mógł ewentualnie zebrać i skompletować brakujące, a potrzebne do sprawy akta i wiadomości. Warunki wniesienia skargi znajdą Kol. Kol. w Głosie Nauczycielskim Nr 17 z 1936/37 r. Jeśli Najwyższy Trybunał Administracyjny przesądzi sprawę na korzyść Koleżanki, należy *ponownie* wnieść podanie do Kuratorium według tego samego wzoru, nadmieniając na końcu o korzystnym wyroku N. T. A.

WZÓR PODANIA

....
nauczycielka publ. szkoły
powszechnej stopnia.........
w................ gm.................
pow. ....

W sprawie dodatku mieszkaniowego.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Wołyńskiego
w Równem

lub

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
w Warszawie

W podaniu do Ministerstwa (drogą służbową):

Odwołując się od nieprzychylnej decyzji Kuratorium Okręgu Szkolnego Wołyńskiego z dnia . . . . . . L. . . . . . . doręczonej mi dnia . . . . . . proszę uprzejmie o uchylenie wyżej wymienionej decyzji Kuratorium i przyznanie mi . . i t.d.

Do Kuratorium:

Proszę uprzejmie o przyznanie mi ze Skarbu Państwa dodatku na mieszkanie w wysokości określonej dla samotnych począwszy od dnia . . . . . .

Prośbę swą uzasadniam tym, iż zajmując posadę etatowej nauczycielki publicznej szkoły powszechnej stopnia . . . w . . . . . . mam prawo otrzymać od gminy oddzielne bezpłatne mieszkanie służbowe na zasadzie ustępu 3, art. 11 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr 18, poz. 143) w brzmieniu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 662) względnie otrzymać dodatek na mieszkanie ze Skarbu Państwa na podstawie ustawy z dnia 29 marca 1938 r. o przejęciu przez Skarb Państwa wypłaty dodatku na mieszkanie dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 172) w wysokości określonej rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 69, poz. 673).

Wobec tego, że gmina nie dostarczyła mi oddzielnego mieszkania w budynku szkolnym lub innym budynku stanowiącym własność gminy, obowiązek wypłacania mi dodatku na mieszkanie ciąży na Skarbie Państwa. Ta okoliczność, że mieszkam przy mężu, który otrzymuje dodatek na mieszkanie względnie korzysta z bezpłatnego mieszkania służbowego nie może mieć ujemnego wpływu na moje uprawnienia w powyższym zakresie, ponieważ mieszkam przy mężu nie z tytułu własnej służby, lecz z tej racji, że jestem członkiem jego rodziny.

Przy powtórnym wnoszeniu podania do Kuratorium należy dodać: Równocześnie nadmieniam, że Najwyższy Trybunał Administracyjny kwestię moich uprawnień w zakresie otrzymania dodatku na mieszkanie przesądził na moją korzyść wyrokiem z dnia . . . . . . L. Rej. . . . . .

. . . . . . dnia . . . .

nauczycielka

Działki szkolne.

Bardzo często zdarzają się wypadki, że gminy odbierają kierownikom szkół działki szkolne od szeregu lat będące w użytkowaniu szkoły, lub też pobierają od tej ziemi tenutę dzierżawną. W związku z tym prosimy wszystkich zainteresowanych Kolegów o nadesłanie nam materiału w tej sprawie,

podając dokładny czas używania ziemi, warunki szkoły, swoje wnioski, odpisy pism gminy i t. d. abyśmy mogli opracować odpowiedni memoriał do władz. Nie wątpimy, że sprawa ta znajdzie zrozumienie wśród Kolegów, i po zebraniu jak największego materiału, materiał ten zostanie do Zarządu Okręgu przesłany.

Komunikat W. O. Pr.

Wydział Obrony Prawnej udziela porad ustnych codziennie od godz. 17—19 za wyjątkiem niedziel i świąt. W niedziele i święta lokal Zarządu Okręgu otwarty jest od godz. 10—12.

T. Para
referent Wydziału Obrony Prawnej

Z Pracowniczej Komisji Porozumiewawczej pow. równieńskiego.

Z nicjatywy kół takich organizacji jak: Związku Pracowników Skarbowych, Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Związku Urzędników Pocztowych, powstała na zebraniu organizacyjnym w dniu 5 września 1937 roku Komisja Porozumiewawcza Związków Pracowników Umysłowych, na czele którego stanął jako Prezes p. Grabowski Franciszek.

Działalnością Komisji Porozumiewawczej było dążenie do skonsolidowania świata pracy na terenie Równego. Obecnie Komisja liczy zrzeszonych 16 Związków Zawodowych, ma za zadanie realizację postulatów pracowników państwowych, celem poprawy ich sytuacji materialnej.

W okresie swej działalności Komisja odbyła 14 zebrań prezydium, dwie konferencje z p. Starostą, jedną konferencję z p. Prezydentem miasta Równego, sześć plenarnych posiedzeń, złożyła memoriały w sprawach cofnięcia dodatku specjalnego, przyznanie dodatku kresowego, rozszerzenia pomocy lekarskiej na wybór lekarza specjalisty, zaangażowania jednego lekarza internisty, chorób kobiecych, dziecięcych, uszu, gardła i chirurga. Rozpoczęła starania o wydzielenie terenu pod budowę tanich mieszkań urzędniczych, obniżki światła elek-

trycznego, obniżek biletów do Teatru Wołyńskiego, kin i łaźni miejskiej.

W działalności kulturalno-oświatowej—sekcja kulturalno-oświatowa urządziła 4 przedstawienia teatralne, 2 koncerty symfoniczne, 2 akademie w dniu 11 listopada, współdziałała w zorganizowaniu Komisji Porozumiewawczej w Sarnach. Wzięła czynny udział w wyborach do Sejmu i Senatu, uzyskując jeden mandat poselski i w dalszym ciągu kontynuuje pracę konsolidacyjną w kierunku polepszenia bytu świata pracy.

Stanowisko Komisji Porozumiewawczej jest jej własne i niezależne od żadnych zewnętrznych wpływów, sformułowane przez potrzeby świata pracy i oparte na ideologii zawartej w deklaracji z dnia 10 września 1936 roku, uchwalonej na kongresie pracowniczym.

Z ŻYCIA SPÓŁDZIELCZOŚCI

Spółdzielcze szkolnictwo zawodowe w roku szk. 1938/39.

Na jesieni roku bieżącego rozpoczęły zajęcia szkolne trzy nowe szkoły spółdzielcze: liceum we Lwowie i szkoły przysposobienia spółdzielczego 2-go stopnia we Lwowie i w Pińsku. Obecna lista szkół spółdzielczych przedstawia się więc jak następuje:

1) Prywatne Męskie Liceum Spółdzielcze Tow. Wychowania Spółdzielczego we Lwowie (I rok istnienia); 2) Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Spółdzielcze im. R. Mielczarskiego Stowarzysz nia Szkoły Spółdzielczej w Warszawie (VII rok istnienia); 3) Państwowe Gimnazjum Spółdzielczości w Krzemieńcu (II rok istnienia); 4) Panstwowa Szkoła Spółdzielczości Rolniczej w Nałęczowie (15 stycznia 1939 r. zaczyna X rok istnienia); 5) Prywatna Meska Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego I-go stopnia Stowarzyszenia Szkoły Spółdzielczej w Warszawie (II rok istnienia); 6) Prywatna Koedukacyjna Jednoroczna Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego Tow. Wychowania Spółdzielczego we Lwowie (I rok istnienia); Męska Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego I-go stopnia Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich w Fińsku (I rok istnienia).

Wszystkie te szkoły podlegają Wydziałowi Szkolnictwa Zawodowego Min. W. R. i O. F. ostatnio ukazał się nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych urzędowy

„Program nauki w szkołach przysposobienia spółdzielczego pierwszego stopnia", a w najbliższym czasie mają być wydane analogiczne programy dla gimnazjów i leceów spółdzielczych.

Związek Spółdzielni Spożywców „Społem" w cyfrach.

Centrala spółdzielczości spożywców, jaką jest Związek „Społem", grupuje obecnie 1742 spółdzielnie (w r. ub. 1531). Według danych za rok ubiegły Związek posiadał 57 oddziałów i składnic, 4 zakłady wytwórcze, ajenturę w Gdyni i reprezentację w Brazylii. Związek zatrudniał 1186 pracowników i zaopatrywał w towary 1318 spółdzielni związkowych, 151 niezwiązkowych, 180 wojskowych oraz 414 różnych instytucji społecznych.

Największa polska spółdzielnia spożywców wróciła do Polski.

Dnia 10 października Wojska Poiskie objęły między innymi mtejscowościami Śląska Zaolziańskiego — Łazy, siedzibę największej polskiej spółdzielni spożywców, która do tego dnia pozostawała poza granicami Polski. Centralne Stowarzyszenie Spożywcze liczy około 15 tysięcy członków, posiada kilka wytwórni, 120 sklepów na terenie całego Śląska za Olzą. Liczba sklcpów zwrośnie do 200 wobec przejęcia przez spółdzielnię sklepów spółdzielni czeskich. Dla porównania dodać należy, że druga z kolei polska spółdzielnia spożywców — Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi — posiada 81 sklepów i ok. 13 tys. członków.

Uruchomienie wielkiej spółdzielni kinematograficznej.

Z inicjatywy Centralnego Związku Młodej Wsi powstała i uruchomiła swą działalność Wiejska Spółdzielnia Kinematograficzna w Warszawie, mająca za zadanie szerzenie oświaty ogólnej i rolniczej, i dostarczenie godziwej rozrywki głównie młodzieży wiejskiej. Spółdzielnia posiada 16 ruchomych aparatów kinematograficznych, przy pomocy których rozwija swą działalność. W sierpniu odbył się pierwszy kurs operatorów kinematograficznych, mający za zadanie przygotowanie ich do pracy w tym zakresie.

Zniżki kolejowe dla wycieczek wiejskich.

Spółdzielnia Tnrystyczno-Wypoczynkowa „Gromada" zawiadania wszystkie organizacje wiejskie, ze Ministerstwo Ko-

munikacji zdecydowało się przedłużyć ważność zniżek dla grupowych wycieczek wiejskich aż do odwołania. Przypominamy, że zniżki są ważne dla grup ludności wiejskiej od 25 do 52 osób na 9 szlakach wycieczkowych oraz do miejsc takich jak: Opatówek (do Liskowa) — Kielce — Zakłady Wytwórcze „Społem" — Przeworsk — Wiejski Uniwersytet Ludowy, Spółdzielnia Zdrowia w Markowej, spółdzielcza wieś Handzlówka — Płyćwia — wieś Godzianów — spółdzielnia mleczarska, młyn spółdzielczy, spółdzielnia budowlana, piekarnia spółdzielcza, spółdzielnia spożywców — ochronka dla dzieci wiejskich, kółko rolnicze, koło gospodyń wiejskich i koło Młodzieży wiejskiej Zułów — miejsce urodzenia Marszałka Piłsudskiego. Z wycieczki może korzystać grupa wiejska pochodząca z jednego powiatu.

Szczegółowe informacje o szlakach wycieczkowych otrzymają organizatorzy w broszurze p. t. „9 szlaków wycieczkowych", wydanej przez Spółdzielnię „Pomoc Oświatowa", cena tej broszury 50 gr., z przesyłką 65 gr. Informacji w sprawie organizowania wycieczek wiejskich udziela „Gromada", Warszawa, Warecka 11-a, po nadesłaniu znaczka pocztowego.

Nowe wydawnictwo o prowadzeniu szkolnych kas oszczędności.

Nakładek Związku Spółdzielni Roln. i Zarobkowo-Gospod. R. P. ukazała się książeczka Zofii Charszewskiej p. t „Jak prowadzić szkolne kasy oszczędności w oparciu o spółdzielnię kredytową". Książeczka ma za zadanie dopomóc młodzieży szkolnej w organizowaniu szkolnych kas oszczędności i krzewienia tym sposobem wśród uczniów zasad zdrowej oszczędności.



Pismo w ręku dziecka.

Zapewne niejednemu z nas rzuciły się w oczy w kiosku z gazetami jaskrawe obrazki, a pod nimi wyjaśniające wierszyki. Na obrazkach tych „Tarzan” z rozwichrzoną czupryną trzymał w ręku nóż ociekający czerwoną plamą, a „Pataszon” walił z całej siły swego kompana, któremu wyskoczyły dokoła głowy promieniste wykrzykniki... Są to czasopisma przeznaczone dla dzieci i młodzieży. Są to różnego rodzaju *„Karuzele”*, *„Tarzany” i t. p. „Światy przygód”*. Kto zajrzał do środka i przeczytał chociaż kilkanaście wierszy z tych nigdy nie kończących się „ciągów dalszych” temu zapewne... odechciało się raz na zawsze brać do ręki tego typu pisma „młodzieżowe”.

Pamiętamy wszyscy doskonale pewien tego rodzaju tygodnik przeznaczony zresztą dla osób dorosłych. Było to grzebanie się w najniższych instynktach ludzkich. Zupełnie zdrowy i naturalny odruch opinii położył kres temu bardzo niebezpiecznemu eksperymentowi.

A „Karuzele” jednak istnieją i mają niestety sporą ilość czytelników. A jednocześnie oficjalna statystyka wykazuje nam czarno na białym: w 1936 r. wydano w sądach 26 tys. wyroków na małoletnich za zwyczajne przestępstwa kryminalne, co 20-ty przestępca w Polsce to dziecko lub młodociany, który nie przekroczył 17 lat życia, że wreszcie procent nieletnich wśród skazanych zatrważająco wzrasta (3% w 1934 r., a już 5% w 1936 r.).

Uproszczeniem zagadnienia byłoby twierdzić, że owe „krwawe” pisemka są jedyną przyczyną tego tak zatrważającego postępu. Ale wśród środków zaradczych przeciwko obecnemu stanowi rzeczy musi się znaleźć również zdecydowana akcja przeciwdziałania szkodliwym wpływom pisemek, o jakich wspominamy na wstępie. Dziecko w chwilach wolnych od nauki lub pracy winno dostać do ręki dobrą książkę i dobre pisemko.

Na szczęście mamy w Polsce doskonale postawioną prasę dla dzieci i młodzieży. Wartość tych wydawnictw znalazła już powszechne uznanie w kraju i za granicą. *Na wystawie czasopism dziecięcych w Paryżu wydawnictwa Z. N. P. zostały uznane za najlepiej postawione w świecie.* Ten wielki sukces *na terenie międzynarodowym ma swoją wymowę.*

Naczelnym zadaniem czasopism jest przystosowanie ich treści i formy do psychiki dziecka w różnych jego fazach rozwojowych. Zgodnie z tendencjami nowego ustroju szkolnego, program szkoły powszechnej ma na celu przede wszystkim

wychowanie dziecka. Te same założenia ma dziecięca praca związkowa. Prócz założeń ściśle pedagogicznych ma dać dziecku w chwilach wolnych godziwą i pożyteczną rozrywkę.

Wydawnictwa te są tak pomyślane, by dawały realną pomoc dziecku i jego wychowawcy w uzupełnianiu i naświetlaniu materiału przewidzianego w programie nauczania. Czy to będzie język polski, geografia, historia, przyroda czy nawet arytmetyka, to przedmioty te znajdą w zeszytach „Płomyczka” czy „Płomyka” bardzo cenne uzupełnienia. Dziecko, które czasem — dzięki swemu rozwojowi — uprzedza program szkoły z wielką radością i satysfakcją znajduje coś dodatkowego w pisemku. Wychowawcy—nauczyciele dawno już zrozumieli jak znaczną pomocą są wydawnictwa Z. N. P. Docenia ich rolę i Min. W. R. i O. P., uznając je za pismo dozwolone do użytku szkół.

Poza stroną dotyczącą realizacji programu nauki trzeba jeszcze zwrócić uwagę na takie zadania wychowawcze tych pism, jak 1) wychowanie społeczno-obywateskie i 2) dbałość o kulturę i estetykę życia codziennego. Z okazji bowiem rocznic i świąt narodowych wychowują one młodocianych czytelników w atmosferze miłości Ojczyzny, Jej obrońców, podtrzymują i utrwalają kult dla Jej godła, hymnu, Prezydenta i Marszałków. W dbałości o kulturę dnia codziennego od najmłodszych lat dziecko przyzwyczajane bywa do czystości osobistej, dalej do umiłowania piękna w otoczeniu, a wreszcie do grzecznego i usłużnego czynu.

Czasopisma Z. N. P. są tak pomyślane, by każde dziecko mogło dla siebie znaleźć przyjemną i pożyteczną lekturę. Przystosowane są zarówno dla najmłodszych dzieci („Mały Płomyczek”) jak i dla młodzieży, której zainteresowania są szersze, a często wyraźnie już sprecyzowane („Płomyk”, „Młody Zawodowiec”). Czytane mogą być przez dzieci z różnych środowisk. Dziecko wsi poznaje z miasta i życie miejskie. Naodwrót dziecko z miasta dowie się wielu pożytecznych wiadomości o życiu wsi. Młodzi czytelnicy z czasem czują się jedną wielką rodziną. By to zbliżenie nastąpiło zmierzają ku temu założenia redakcyjne. Wskutek zachęcających artykułów, nawiązywany jest bliski i serdeczny kontakt pomiędzy dziećmi, dzięki bezpośredniej wzajemnej między nimi korespondencji. Rodzinka ta powiększa się często o dzieci, które zrządzeniem losu urodziły się i żyją daleko na obczyźnie.

Na zakończenie tych uwag trzeba wspomnieć o pewnym zagadnieniu — może *w mniemaniu niektórych — drastycznych*. Jest to stosunek do „Płomyków” t. zw. „opinii”. Wiemy, że w pewnym okresie byli tacy, którym bardzo zależało na tym,

by poprostu utrącić wydawnictwa Z.N.P. Otwierały się przed nimi doskonałe perspektywy wydawnicze i możliwości świetnego bisnessu. Nie udało się, więc zaatakowano z innej strony, wprowadzając do gry elementy najbardziej zdawałoby się — niezawodne, bo polityczne. Dokoła pisemek dziecięcych rozpętano istną burzę demagogii i złośliwości. Po ciężkich próbach ostał się Związek, ostała się jego prasa, której wartość wciąż wzrasta.

Nie należy ulegać łatwo nastrojom i godzić się bez zastrzeżeń z tymi, którzy powołuja się jedynie na t. zw. „opinię publiczną". Przeczytajmy sami kilka numerów „Płomyczka", „Płomyka" lub „Młodego Zawodowca", przeczytajmy przy tym broszurę „Czasopisma dziecięce" a będziemy mieli sąd własny, słuszny i niezależny.

Zagadnienia Szlachty Zagrodowej.

Sekcja naukowa Komitetu do Spraw Szlachty Zagrodowej na Wschodzie Polski komunikuje o pracach będących w toku w zakresie zagadnienia szlachty zagrodowej.

Z obszernego materiału podajemy kilka informacyj z uwzględnieniem terenu wołyńskiego.

Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich w ścisłej współpracy z Instytutem Badań Spraw Narodowościowych kontynuuje rozpoczęte 10 marca 1934 r. gruntowne badania nad całością i poszczególnymi rejonami ziem wschodnich. Działalność Komisji obejmuje następujące dziedziny:

a) warunków naturalnych,

b) geograficzno-osadniczą,

c) demograficzno-narodowościową,

d) ekonomiczną.

Badania te prowadzą:

a) centralny organ Komisji t. j. Biuro Organizacji Naukowych Badań Ziem Wschodnich,

b) grupy regionalne:

1) grupa huculska — funkcje te pełni Koło Naukowe T-wa Przyjaciół Huculszczyzny we Lwowie pod kierownictwem Zarządu Głównego Koła Naukowego T-wa Przyjaciół Huculszczyzny w Warszawie;

2) grupa lwowska, dla trzech województw południowo-wschodnich bez Huculszczyzny i Łemkowszczyzny — pod kierunkiem prof. T. Bigo;

3) grupa łemkowska w Krakowie — pod kierownictwem prof. Smoleńskiego — Instytut Geograficzny U. J.;

4) grupa chełmsko-wołyńska w Lublinie — pod kierownictwem profesora K. U. L., W. Krzyżanowskiego;

5) grupa polesko-podlaska w Warszawie — pod kierunkiem d-ra L, Grodzickiego;

6) grupa ziem północno-wschodnich w Wilnie pod kierunkiem d-ra Wł. Wielhorskiego.

Dla Wołynia posiada duże znaczenie akcja Wołyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk pod kierunkiem p. wojewody Śleszyńskiego przy udziale Księdza Prałata Czyżewskiego — nad opracowaniem metryk 31 parafii rzymskokatolickich. Początek opublikowany w „Miesięczniku Heraldycznym" z r. 1932, dalszy ciąg — w „Rocznikach Wołyńskich".

Wołyńskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Łucku przygotowuje:

1) Pułaski Kazimierz: „Kronika polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy" — reedycja t. I. i wydanie dwu następnych pod redakcją d-ra Wdowiszewskiego;

2) Dr Jaworczak Aleksander prowadzi badania etnograficzne nad koloniami polskimi w powiecie lubomelskim (Jagodzin, Rymacze, Terebejki).

St. asystent U. J. P., dr Dworakowski Stanisław przeprowadza studia etnosocjologiczne powiatów kostopolskiego i sarneńskiego.

Ks. Prał. Czyżewski (Łuck, Katedra) prowadzi badania metrykalne parafii rzymskokatolickich na Wołyniu od czasów najdawniejszych do r. 1826. Dotąd opracowano 40 parafii, częściowo ogłoszono.

Mgr Cichocka-Petrażycka pracuje nad osadnictwem polskim na Wołyniu.

Mgr Chamcówna Brezowa pracuje nad osadnictwem polskim na Wołyniu oraz zebrała pamiętniki szlachty zagrodowej powiatu kostopolskiego.

Prof. dr Przemysław Dąbkowski interesuje się rejonem Dębowej Karczmy i Radomyśla.

Wołyński Instytut Naukowy przy Liceum Krzemienieckim przygotowuje bibliografię wołyńską.

Z ramienia Komisji Naukowych Badań Ziem Wschodnich przeprowadzono studia terenowe w następujących osadach

szlacheckich: w powiecie kostopolskim — Kamionka Stara i Wyrka, w powiecie sarneńskim — Staryki, w powiecie łuckim — Kolonia Ulaniki Szlacheckie.

Słuchaczka U. J. P., Iza Krępska, przeprowadza studia terenowe nad zagadnieniem szlachty zagrodowej prawosławnej na zachodnim Wołyniu w związku ze swą pracą magisterską.

Dr Małaszyński prowadzi studia nad zagadnieniem bojarów putnych w okolicy Łucka na Wołyniu.



KAZIMIERZ TOKARSKI

Naczelnik Wydziału Szkół Średnich
Kuratorium Okręgu Szkolnego
Wołyńskiego

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

zmarł w Lubomlu dnia 29 października 1938 r.